

Cześć Pierzędowa.

P O L S K A.

Kopia listu pisanego przez dowódcę korpusu 1 armii cesarskiej, generała porucznika Gołowina do prezesa kommissyi województwa płockiego, radcy stanu Kobylińskiego.

Jaśnie Wielmożny Prezesie!

W chwili opuszczenia województwa płockiego z pierwszym korpusem piechoty, którym mam zaszczyt dowodzić, widzę się w obowiązku oświadczyć JW. Prezesowi od wszystkich wojskowych tenże korpus składających moją prawdziwą wdzięczność, za wszelkie dobro, którego doświadczaaliśmy, skutkiem dokładnej administracji, jak również czynnej jego staranności. Wiadomo jest JW. Panu, że w czasie całego pobytu naszego tutaj, żadna skarga, żadna reklamacja przeciwko wojskowemu ze strony mieszkańców zanesioną, lub czynioną nie była; z drugiej strony solennie oświadczyć muszę, że co tylko kraj podług przepisów miał nam dostarczyć, dostarczone było z zupełnym zadowoleniem, że pomimo wielkich zaburzeń, na które nieszczęściem ten kraj świeżo był wystawiony, dobre porozumienie się między mieszkańcami i wojskowym nie przestało panować od naszego przybycia aż do tej chwili, tak dalece: że żadna niechęć, żadne gorzkie wspomnienie przeszłości dobrej harmonii nie zatrulo. Proszę zatem JW. Prezesie, byś chciał podziękowanie moje wszystkim mieszkańcom i obywatelom województwa płockiego wynurzyć, a zarazem być tłumaczem tych uczuć, które dzielą wszystkich moi towarzysze broni. Dopełniwszy z przyjemnością tego powinnego obowiązku, szczególne mam ukontentowanie oświadczyć JW. Panu osobistą moją wdzięczność za łaskawą jego uprzejmość, jaką mnie w wszystkich naszych stosunkach zaszczycać raczył, a zarazem proszę byś przyjął zechciał zapewnienie mego rzetelnego szacunku i życzliwości, z którą mam honor pisać się,

JWgo. Pana

Najniższym sługą.

(podp.) *C. Golowin.*

Za zgodność kopii świadczę

Sekretarz Urzędu Muncypalnego Miasta Stołecznego Warszawy Wydziału Policji.

Teof. Kowalski.

WARSZAWA 15 Marca.

— Wychodzące z Warszawy pułki jazdy i piechoty, tudzież przybyłe na ich miejsce, wczoraj oglądał JO. Xiążę *Feldmarszałek*.

— Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 17 do 19 i pół; Pszenicy od 21 do 29; Jęczmienia od 13 i pół do 19; Owsa od 12 i pół do 14 i pół; Siana furę jednokonną od 18 do 26: parokonną od 30 do 48; Słomy furę od 7 do 16.

F R A N C Y A

PARYŻ 23 Lutego.

— Dziennik *Courier de l'Europe* zamieścił wykaz wojska, jakie Hiszpania chce dać w pomoc Don Miguelowi. Ogół wynosi 39000 ludzi i 30 dział. Dowodzić ma ten wojskiem generał porucznik Odoonell, drugim dowódcą jest generał Rodil.

— Spokojność trwająca od pewnego czasu w Algierze została zakłóconą przez to, że generał Savary nałożył na Maurów za nadto dużą kontrybucją.

— Gwardya narodowa w Douai, Maubeuge, St. Omer, Avesner, i w innych miastach podała prośbę, aby ją gdy pokój jest trwały, uwolniono od pełnienia uciążliwej służby i tę ograniczono na jednomiesięcznych ćwiczeniach.

— *Journal des Debats* zbija pogłoskę, jakoby dwór rzymski opierał się wylądowaniu wojsk francuzkich w Civita - Vecchia.

— Z Bolonii 21 Lutego — W Civita Vecchia spodziewano się przybycia generała Cubieres na statku parowym. W Messynie widziano dnia 14 jeden okręt liniowy, dwie fregaty i bryg francuzki płynące w kierunku ku adryatyckiemu morzu.

— Z Madrytu 16 Lutego — Rozporządzeniem ministra wojny polecono, aby wszyscy officerowie udawali się do swoich pułków. Odtąd już żadne urlopy udzielane nie będą. Wojsko ma być gotowe do udania się w pochód, na pierwsze wezwanie.



A N G L I A

LONDYN 20 Lutego.

— Od pewnego czasu *Kuryer* przeciwi się nowemu mianowaniu parów, jest to zawsze zle, powiada on, a hr Grey gdyby mógł osiągnąć cel zamierzony bez tego środka, powinien by być uważany za najpierwszego patriotę.